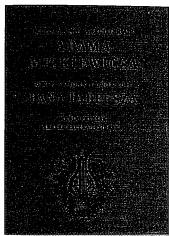


# Nieznany „Pan Tadeusz”



Czy o tekście *Pana Tadeusza*, wielokrotnie badanym przez wybitnych filologów-edytorów, można powiedzieć coś nowego? Okazuje się, że tak, i to niemało. Dowodzi tego niedawne odkrycie prof. Marii Prussak i dr Teresy Rączki-Jeziorskiej, które dotarły do nieznanego rękopisu autorstwa samego Mickiewicza, znajdującego się w zespole dokumentów Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza we Lwowie.

Przypomnijmy, że w 1834 r. Aleksander Jełowicki opublikował w Paryżu dwutomowe dzieło, którego strona tytułowa głosiła: *Pan Tadeusz, czyli Ostatni zajazd na Litwie. Historia szlachecka z r. 1811 i 1812, we dwunastu księgach wierszem, przez Adama Mickiewicza*. Z jednej strony Wielka Emigracja przyjęła poemat z umiarkowanym entuzjazmem, ponieważ byli powstańcy oczekiwali raczej świadectwa walk o niepodległość, utworu napisanego w duchu tyrtejskim, a niekoniecznie nostalgicznym. Jednak istniało grono osób wsłuchujących się z wielkim przeżyciem i uznaniem w czytane przez Mickiewicza fragmenty eposu jeszcze w trakcie jej powstawania. Wiadomo też, że poeta obdarowywał kartami autografu wybrane osoby, dla których autorski rękopis miał wartość szczególną. Burzliwe (łącznie z epizodami wojennymi) losy manuskryptu będącego podstawą pierwodruku zostały już niejednokrotnie opisane. W wersji popularnonaukowej bardzo interesująco ukazuje je wrocławskie Muzeum *Pana Tadeusza* i jego publikacje.

Okazuje się jednak, że omawiana tu książka Prussak i Rączki-Jeziorskiej udostępnia współczesnym czytelnikom nieznaną i przez to nieuwzględnianą w edytorstwie autograf Inwokacji. Publikacja zawiera fotokopie autografu, jego transliterację z przypisami edytorскими, a także komentarz filologiczny wzbogacony ilustracjami. Warto przypomnieć, że w terminologii naukowej (tekstologicznej) autografem nazywa się wyłącznie ten zapis rękopiśmienny, który ma charakter autorski. W pracach identyfikujących tekstolog (edytor) niezwykle uważnie analizuje charakter pisma, porównując go z autografami niebudzącymi wątpliwości.

Odnaleziony przez autorki tekst to dwustronnie zapisana karta papieru firmy Timothée Weynen w formacie 22,8 x 17,9 cm z czterdziestoma wersami Inwokacji *Pana Tadeusza*, własnoręcznie zatytułowana (*Pan Tadeusz* Księga 1; brak pozostałych elementów tytułu) i zaopatrzona w podpis wieszczca. Co ważne, autograf jest dobrze zachowany i nie ma śladów zagrzybienia oraz ubytków. O oryginalności dokumentu świadczą według edytoerek następujące argumenty: 1) charakter pisma poety potwierdzony przez porównanie z innymi znanymi bezspornymi autografami jego autorstwa; 2) widoczne różnice w tekście autografu w porównaniu z innymi znanymi autografami Inwokacji oraz tekstem w pierwszym wydaniu *Pana Tadeusza*, które wykluczyły, że to jest facsimile; 3) oryginalny papier, na którym sporządzono autograf, firmy Timothée Weynen. Badaczki uznają, że fragment ów był przez Mickiewicza przepisany „na zamówienie”, jako rodzaj swoistego „wypisu” z poematu – dla Ambrożego Grabowskiego.

Mimo że bardzo trudno jednoznacznie rozstrzygnąć, kiedy dokładnie powstał autograf, i tak jest to niezwykle cenne źródło do wiedzy o powstawaniu tekstu arcydzieła i warsztacie pisarskim autora. Oprócz informacji o oryginalnej pisowni wieszczca (np. grod, jśc, dwor, goscinna) można tu znaleźć także różnice w słowach: „Czuję i opisuję” (pierwodruk: „Widzę i opisuję”); „I mogłem zaraz pieszo” (pierwodruk: „I zaraz mogłem pieszo”); „A wszystko przeplatane jakby wstęgą” (pierwodruk: „A wszystko przepasane jakby wstęgą”); „Użątku, co pod dachem” (pierwodruk: „Użątku, co pod strzechą”).

Lektura *Nieznanego autografu* potwierdza wbrew pozorom nieoczywistą prawdę, że historia literatury i historia edytorstwa stanowią organiczną całość.

Marcin Lutomiński

Maria PRUSSAK, Teresa RĄCZKA-JEZIORSKA, **Nieznany autograf Adama Mickiewicza. Dwie strony Inwokacji „Pana Tadeusza”**, Wydawnictwo Instytutu Badań Literackich PAN, Warszawa 2018.

Naskręcki:  
Struktura uniwersytetu 2.0

Bosy, Łasińska, Pleczyński:  
Wdrażanie Konstytucji  
dla Nauki

Chyży, Skoczeń:  
Publikacje wieloautorskie  
a kategoryzacja

# FORUM

## AKADEMICKIE

12

Grudzień 2018

18,99 zł (VAT 5%)



Str. 26-29

### Interdyscyplinarność – mury nie runęły

Rabizo-Birek:  
Grozba paraliżu badań

Giętkowski:  
Co po konwencie rzeczników?

Karwowski:  
Medycyna swobodowa

